

NASI JUBILACI!



Zaczęło się 70 lat temu...

26. maja 1945 roku, opustoszałe po wojnie Katowice, mury dawnej sali koncertowej. Pośród nich orkiestra symfoniczna złożona z polskich muzyków ocalałych z wojennej zawieruchy. Dyrygują nimi Jan Niwiński oraz Faustyn Kulczycki. Tym koncertem tworzą podwaliny instytucji, w której po dzień dzisiejszy można doświadczyć wspaniałych wrażeń artystycznych, wyrażonych jakże uniwersalnym i pięknym językiem muzycznym. Jednakże pomimo trudnych początków **Filharmonia Śląska**, o której mowa, zaczyna się prężnie rozwijać. Największego rozmachu rozwój ten nabiera dzięki działalności ucznia Grzegorza Fitelberga – Karola Stryji, dyrektora Filharmonii. To właśnie dzięki jego staraniom orkiestra symfoniczna i chór powiększają się oraz powstaje orkiestra kameralna.



Również z jego inicjatywy w 1979 roku zostaje zorganizowany Międzynarodowy Konkurs Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga. Odbywa się on regularnie po dzień dzisiejszy, zawsze w Filharmonii Śląskiej. Najbliższa jego edycja będzie miała miejsce w 2017 roku. Wszystkie działania rozwojowe podjęte przez Karola Stryję prowadzą do osiągnięcia przez orkiestrę bardzo wysokiego poziomu artystycznego, co skutkuje współpracą z wieloma wybitnymi solistami, m. in. z Witoldem Małcużyńskim czy Światosławem Richterem, jak i wieloma świetnymi dyrygentami. Filharmonia może się również pochwalić współpracą z wieloma kompozytorami, do których grona należą: Bolesław Szabelski, Wojciech Kilar i Henryk Mikołaj Górecki, którego imię owa instytucja nosi od 2011 roku.

c.d. str. 2

BIBLIOTEKA SZKOLNA ŚWIĘTUJE! 55. URODZINY



W naszej szkole biblioteka jest miejscem, do którego uczniowie bardzo chętnie przychodzą. W tym roku obchodziła swoje **55. urodziny**. W ramach tego jubileuszu została zorganizowana akcja „**Dwie piątki (55) na dwie piątki (55)**”. Każda klasa mogła podarować bibliotece urodzinowy prezent w postaci dwóch książek. Dodatkowo pomysłodawcy akcji – Rada Rodziców, po raz kolejny wsparła finansowo szkołę, umożliwiając zakup nowych powieści. Dzięki temu biblioteka zyskała książki takie jak: „*Dawca*”, „*Gwiazd naszych win*”, „*Chłopiec w pasiastej piżamie*” oraz całą serię „*Niezgodnej*”. Biblioteka nie została obojętna wobec uczniów. Ogłoszono amnestię – tydzień bez punktów ujemnych za nieterminowe zwroty książek. Ta informacja na pewno ucieszyła wiele osób. W szkole zostały również zorganizowane konkursy: na najlepszą dedykację urodzinową dla biblioteki, na najładniejszą zakładkę oraz sleeveface – konkurs na zdjęcie przedstawiające osobę z zasłoniętą przez okładkę książki twarzą lub sylwetką.

Paulina Hycnar

Cała akcja spotkała się z życzliwym przyjęciem. Już od samych uczniów biblioteka dostała łącznie 55 nowych książek. Był to wyjątkowo udany prezent urodzinowy. :)



Muzo-SWE-ra - dla tych co lubią i potrafią śpiewać...

Wywiad z prof. dr hab Renatą Danel

Poznajcie dzisiaj niesamowitą kobietę, która zmieniła historię polskiej piosenki. Renata Danel – Prof. dr hab. oraz wykładowca w Instytucie Jazzu Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Piosenkarka, kompozytorka i autorka tekstów. Pomysłodawczyni Studia Wokalistyki Estradowej (SWE) w Katowicach oraz cyklicznych koncertów **Muzo-SWE-ra** w Bibliotece Śląskiej. Jej Studentami byli m.in.: Kasia Cerekwicka, Dominika Kurdziel, Beata Przybytek, Kamil Kuźnik, Andrzej Lampert, Kuba Molęda, Maciej Starnawski i wielu innych wokalistów działających z powodzeniem na polskiej scenie muzycznej. Podczas ostatniego koncertu z cyklu **Muzo-SWE-ra**, przeprowadziłam z p. Renatą Danel rozmowę. Oto co powiedziała o sobie i swojej pracy.

W jaki sposób i kiedy zrodził się pomysł stworzenia SWE?

Studio Wokalistyki Estradowej (SWE) powstało w 2010 roku z inicjatywy Rektora Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, prof. Tomasza Miczki, który powierzył mi misję stworzenia koncepcji dydaktycznej SWE oraz jego prowadzenie. SWE jest projektem, a zarazem propozycją dla osób, które chcą uczyć się profesjonalnie śpiewać pod okiem doświadczonych pedagogów i wybitnych muzyków.

Dlaczego organizuje Pani cyklicznie koncerty Muzo-SWE-ry?

Muzo-SWE-ry powołałam do życia w pierwszym roku działalności SWE – 2010/2011, i nieprzerwanie kontynuowane są po dziś dzień. To swoisty „poligon doświadczalny” dla adeptów sztuki wokalne, którzy na co dzień pracują nad szkoleniem swej techniki wokalne w pracowniach Akademii Muzycznej w Katowicach. Te koncerty są dla nich, ale także dla mnie, i moich współpracowników wykładnikiem wokálnego progresu.

Czy satysfakcjonuje Panią praca z młodymi artystami?

Praca ze studentami od zawsze była i jest ciągle moją pasją, przynosi mi wiele satysfakcji i radości, szczególnie kiedy moi podopieczni zdobywają nagrody na festiwalach, bądź konkursach wokalnych. To w moim mniemaniu największa nagroda dla pedagoga za całokształt jego pracy.

Zaczęło się... c.d. ze str.1

Rok przed nadaniem tego zaszczytnego imienia miał miejsce początek ważnego etapu w historii naszej Filharmonii. Rozpoczął się remont połączony z rozbudową dotychczasowego gmachu przy ulicy Sokolskiej 2. Inwestycja ta stworzyła nowe możliwości działania Filharmonii, czego doskonałym przykładem są filharmoniczne wieczory organowe, których idea pojawiła się wraz z montażem w sali głównej organów koncertowych. Ponadto Filharmonia Śląska współpracuje od 2008 roku z innymi orkiestrami w ramach projektu "An Orchestra Network for Europe – ONE step further". Jak widać na powyższych przykładach, Filharmonia nadal podąża torem wyznaczonym przez Karola Stryję, patrona głównej sali koncertowej. Reasumując, **Filharmonia Śląska obchodzi właśnie swoje 70-lecie**. Jako że w większości jesteśmy mieszkańcami Katowic, powinniśmy być z tego dumni. Ale nie poprzestawajmy na dumie. Podziękujmy naszym filharmonikom za ich pracę w najwłaściwszy i zarazem najprostszy sposób. Wystarczy przecież pójść na koncert ...

Maciej Kucia

W jakiej roli lepiej się Pani czuje pedagoga czy wokalistki?

Przez wiele lat spędzonych na scenie, kiedy moje życie zawodowe wypełniało wyłącznie śpiewanie żyłam w przeświadczeniu, że ta praca to moje powołanie – co było zresztą zgodne z prawdą. Kiedy zaczęłam pracować na moim macierzystym Wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej katowickiej akademii, prowadząc swoją klasę wokalną okazało się, że ten zawód stał się moim kolejnym powołaniem. Pierwsza w Polsce napisałam rozprawę doktorską z „wokalistyki estradowej”, potem pierwsza zrobiłam habilitację, a do tej pory jestem ciągle pierwszym i jedynym w kraju profesorem z tej dyscypliny artystycznej. Łączę więc pracę dydaktyczną z uprawianiem zawodu wokalistki i kompozytorki, choć punkt ciężkości – z racji obowiązków (pracuję w AM w Katowicach i Łodzi) – leży po stronie dydaktyczno-naukowej.

Którą ze swoich piosenek lubi Pani najbardziej i dlaczego?

Nie mam ulubionej swojej piosenki. Zazwyczaj jest tak, że ta właśnie napisana i skomponowana pozostaje przez jakiś czas „faworytką” do momentu, kiedy napiszę kolejną. I tak bez końca...

Jaką dałaby Pani radę osobie, która łączy swoją przyszłość z muzyką?

Muzyka, która ma stać się sposobem na życie człowieka, to dyscyplina bardzo wymagająca, wręcz bezwzględna. Nie toleruje bezczynności. Wymaga niezwykłej cierpliwości, systematyczności w ćwiczeniu i pracy nad sobą, jest więc dyscypliną kierowaną do „długodystansowców”.

Na zakończenie chciałam dodać, że oferta SWE kierowana jest do młodzieży **od 16 lat** oraz wszystkich osób chcących zgłębić profesjonalną wiedzę i doświadczenia w domenie wokalistyki estradowej. Jeżeli masz zacięcie muzyczne możesz spróbować swoich sił – egzamin wstępny do SWE odbędzie się **4 lipca br.** Więcej na www.swe.katowice.pl.

Rozmawiała Beata Habryka

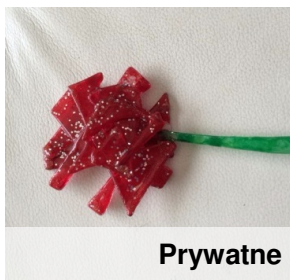


Występ adeptów

Foto B.Habryka



Archiwum



Prywatne



Julia



Surzyn

Szklane Obrazy

Julia Surzyn z klasy 1e od 7 lat kilka razy w tygodniu uczęszcza na zajęcia do pracowni witrażu w Pałacu Młodzieży, gdzie poznaje różne techniki tworzenia tych szklanych obrazów.

Na pytanie co skłoniło ją do pójścia na takie zajęcia, odpowiada: „**Bardzo lubię rękodzieło i różnego rodzaju zajęcia artystyczne, a tworzenie witraży jest bardzo ciekawym hobby. Czuję satysfakcję kiedy widzę jak poprawiają się moje umiejętności w tym zakresie.**”

Takie witraże są doskonałym prezentem lub świąteczną ozdobą, którą można samemu wykonać. Oczywiście nie jest to zajęcie dla każdego, gdyż wymaga dużej cierpliwości i sporo pracy, jednak jak widać na zdjęciach prac Julii, efekty są wspaniałe.

Zofia Tomaszewska

HISTORIA ZACZEŁA SIĘ W GRECJI

Sport to nie tylko laury i trofea, ale przede wszystkim wysiłek i ciężka praca. Sportowcy całego świata codziennie trenują wylewając hektolitry potu, by w ostateczności móc poczuć smak zwycięstwa i wznieść ręce do góry w geście triumfu. Dotyczy to jednak nielicznych, tych najwytrwalszych.

Tymczasem kibice oglądają tylko te piękne chwile, podczas gdy sport – tak jak i każda inna dziedzina życia – posiada drugą stronę medalu, która wcale nie musi być jak z bajki. Najlepiej wiedzą o tym sami zawodnicy.

Jedni ćwiczą więcej, drudzy mniej, ale każdy z zapałem i pasją. Wkład włożony w przygotowania do zawodów nie zależy od chęci, bo tych nikomu nie brakuje. A więc od czego? Może od dyscypliny uprawianej przez sportowca? Z roku na rok poznajemy coraz to nowsze i dziwniejsze, o których istnieniu do tej pory nie mieliśmy zielonego pojęcia, a kolejne z nich dołączają do programu Igrzysk Olimpijskich.

Jedną z pierwszych dyscyplin – nazywaną powszechnie „królową sportu” – była lekkoatletyka, która pierwotnie skupiała się na biegach, skokach i rzutach. Jej początków należy szukać w starożytnej Grecji podczas powszechnie organizowanych igrzysk. Dlatego też wśród dyscyplin nowożytnych igrzysk lekkoatletyka jest od samego początku, czyli od 1896 roku, kiedy to w Atenach odbyła się pierwsza edycja tych elitarnych zawodów.

W dzisiejszych czasach nawet laik, który nie miał nigdy do czynienia z tym sportem zna sportowców takich jak Anita Włodarczyk, Usain Bolt, czy Brittney Reese. Dzisiaj to oni tworzą historię zdobywając kolejne krążki oraz pobijając wcześniej ustanowione rekordy. To właśnie oni są wzorem dla młodych zapaleńców lekkoatletyki i chętnie promują swoją dyscyplinę w lokalnych środowiskach. Są ponadto magnesem przyciągającym ludzi na stadiony.

W dzisiejszych czasach przy ogromnym postępie cywilizacyjnym mamy imponujące możliwości do aktywnych ćwiczeń. I tak też nie sposób nie spotkać na ulicach czy w parkach biegaczy i rowerzystów. Coraz większa liczba osób bierze aktywny udział w maratonach i półmaratonach organizowanych na całym świecie. Ponadto są prowadzone różne działania mające na celu popularyzację dyscypliny oraz zachęcenie młodzieży do jej uprawiania.

Jednakże są też tacy, których nie trzeba do niczego namawiać. Do nich możemy zaliczyć kilku uczniów naszego Gimnazjum, którzy systematycznie uczestniczą w cyklicznie organizowanych zawodach lekkoatletycznych na terenie tak miasta, jak i województwa. Ostatnia ich edycja miała miejsce 7 maja br. na stadionie katowickiego AWF-u. Jak zawsze na starcie stanęła spora liczba zawodników konkurująca w następujących dyscyplinach: skok w dal, bieg na 100, 300 i 1000 metrów, rzut dyskiem i sztafeta 4 x 100 metrów.

c.d. str.4

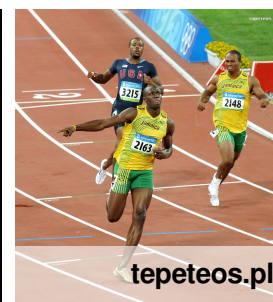
Księżniczka Charlotte, czyli czwarta osoba w kolejce do tronu...

Chyba wszyscy już słyszeliśmy wiadomość z Londynu - księżna Cambridge urodziła drugie dziecko. Był to chyba najbardziej oczekiwany poród w tym roku. Niektórzy mieszkańcy metropolii czekali kilka godzin przed St. Mary's Hospital, czekając na wiadomość o dziecku. W końcu, o godzinie 8:30, krzykacz miejski ogłosił dziennikarzom, że urodziła się dziewczynka. Po kilku godzinach książę William opuścił szpital, lecz po chwili wrócił ze swoim dzieckiem, księciem George'm, który urodził się w 2013 roku. Zapewne miał on poznać swoją nową siostrę. Po dzień dzisiejszy media i społeczeństwo angielskie szaleją na punkcie księżnej Charlotte. Tłumy ludzi było obecnych na placu przed Buckingham Palace, aby przeczytać oficjalną informację o porodzie dziecka. Fontanny zostały zabarwione na purpurowy kolor, aby zasymbolizować poród dziewczynki, a na wieży BT została zamieszczona informacja o nowej członkini rodu królewskiego. Oczywiście nowi rodzice otrzymali dużo życzeń, między innymi od premiera Dawida Cameron'a oraz innych członków rządu brytyjskiego.

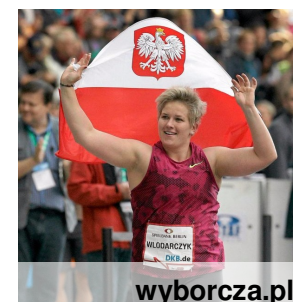
c.d. str.4



nocoty.pl



tepeteos.pl



wyborcza.pl



Foto J. Bigewska

NALEŚNIKI POSMAK LATA

Zważywszy na to, że pod koniec maja oraz na początku czerwca część z nas pojedzie na wycieczki zagraniczne i poczuje się prawie jak na wakacjach, postanowiłam zamieścić w tym numerze bardzo prosty przepis na naleśniki. Można je przyrządzić na bardzo wiele sposobów na słodko lub na słono. Ja najczęściej robię je z nutellą, posiekаныmi orzechami, pokruszonym biskopkiem i owocami świeżo zerwanymi z ogrodu.

Przepis nadaje się na robienie z mąki bezglutenowej.

SKŁADNIKI:

1. 100g mąki
2. 1 duże jajko
3. 1 szklanka wody (w razie jakby ciasto było za gęste należy dolać trochę więcej)
4. 1 szklanka mleka
5. Odrobina oleju do pieczenia

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

1. Do miski wsyp mąkę i dodaj jajko.
2. Powoli wlewaj składniki płynne i wszystko dokładnie wymieszaj ubijaczką (dzięki niej w cieście będzie mniej grudek).
3. Po otrzymaniu dobrej konsystencji (ciasto powinno być płynne, ale nie bardzo rzadkie) odstaw miskę na ok. 30 min (jeśli robisz z mąki bezglutenowej nie odstawiaj, gdyż ciasto zgęstnieje).
4. Na ciepłą patelnię z popryskaną odrobiną tłuszczu wlej ciasto (ja to robię chochlą) i rozlej je na całej powierzchni. Jak ciasto będzie miało złocisty kolor odwróć na drugą stronę (bezglutenowe naleśniki należy smażyć nieco dłużej na mniejszym ogniu).

SMACZNEGO!

Julka Bigewska

Historia zaczęła..

c.d. ze str.3

Reprezentantom naszej szkoły nie brakowało chęci i zapału, a wysiłek włożony w rywalizację poskutkował złotymi medalami wywalczonymi przez Zuzannę Pelkę w skoku w dal i Mateusza Skopa w rzucie dyskiem. Z dobrej strony zaprezentowała się również Aleksandra Maciejak, która uplasowała się tuż za podium w rzucie dyskiem.

Dzięki temu nasz dotychczasowy dorobek medalowy lekkoatletów powiększył się o kolejne dwa trofea. Miejmy nadzieję, że w następnych zawodach lekkoatletycznych uczniowie nasi będą kontynuować dotychczasowe pasmo sukcesów i będzie o nich jeszcze głośno nie tylko w szkolnej, ale i lokalnej społeczności.

Weronika Kandora

PODZIĘKOWANIE

Zawieszamy naszą przygodę z „El periódico”. Te kilka numerów, które opublikowaliśmy były dla nas okazją do sprawdzenia siebie w nowej roli i odkrycia nowych talentów. Dziękuję Beacie za pomysł na założenie gazety i udział w projekcie Junior Media. Dziękuję wszystkim redaktorom za owocną i miłą współpracę. Niestety, z połową redakcji musimy się pożegnać – opuszczają nas uczniowie klas trzecich. Życzę Wam powodzenia w realizacji marzeń, rozwijania pasji, sukcesów w nowych szkołach; bądźcie nadal tak kreatywni i wszechstronni.

Bardzo dziękuję Radzie Rodziców, a zwłaszcza Przewodniczącemu RR Panu Dariuszowi Kandorze, za wspieranie biblioteki. Dzięki Państwa zaangażowaniu biblioteka szkolna wzbogaciła się o wiele nowych książek.

Dziękuję również wszystkim, którzy wzięli udział w urocznicach biblioteki i za wszystkie książkowe prezenty.

Udanych wakacji! Do zobaczenia we wrześniu.

Elżbieta Indyka

Księżniczka Charlotte...

c.d. ze str.3

Otrzymali nawet pozdrowienia od załogi statku HMS Lancaster, która przygotowała specjalny pokaz na pokładzie statku. Nawet przed porodem dziecka było wiadome, iż to wydarzenie będzie sensacją. Ludzie obstawiali, jak zostanie nazwany potomek księżęcy pary. Na liście znalazły się imiona takie jak Alice, Charlotte i Victoria. Niektórzy fanatycy czekali nawet kilka godzin przed Lindo Wing, aby otrzymać informacje o dziecku. Warto również wspomnieć o innych członkach rodziny królewskiej. Po minie na twarzy królowej Elżbiety II, przed wizytą w Richmond Castle, można było wywnioskować, że cieszy się z kolejnej prawnuczki. Księżę Karol natomiast, stwierdził, iż ma nadzieję, że księżniczka Charlotte zaopiekuje się nim, gdy będzie już stary.

Narodziny nowych członków rodziny królewskiej są zawsze sensacją. Trudno ocenić czy narodziny księżniczki Charlotte były większym fenomenem niż narodziny księcia George'a. Może kiedyś, to Charlotte Elizabeth Diana zasiądzie na tronie. Nie zapominajmy, że jest ona czwartą osobą w kolejce.

Peter Nicholson

ZAPOWIEDZI!

Po wakacjach w nowych numerach będzie można przeczytać m.in. o...

- szkolnych wycieczkach zagranicznych organizowanych na przełomie ostatnich miesięcy roku szkolnego 2014/2015,
- nowym składzie Rady Uczniowskiej na rok szkolny 2015/2016,
- pasjach naszych kolegów i koleżanek,
- ...?

Skład redakcyjny:

- Elżbieta Indyka - opiekun
- Beata Habryka - 1e
- Julia Bigewska - 1e
- Maciej Kucia - 3b
- Peter Nicholson - 3b
- Julia Rachwał - 1a
- Paulina Hycnar - 3c
- Weronika Kandora - 3e
- Zosia Tomaszewska - 1e

Zapraszamy do czytania kolejnego wydania..)